

Chudą nocą pod mostem w Sekwanie
płyńie kotka przemokła i siwa,
pod następnym mostem niespodzianie
przyłączyła się do niej dziewczyna

Opryskują je lampy portowe,
owijają je posępne fale,
a one prowadzą rozmowę
i nie oddychają już wcale

Dzieci z mostu mnie w wodę wrzuciły,
a ciebie? mnie także, wiedz to
chodź tak bliskie, dalekie bez siły,
w zimną falę wrzuciło mnie dziecko

Teraz we mnie płyńie jak w łodzi
w dal od brzegów tonących w mgły krepie
nie zobaczy już świata, nie szkodzi,
nie wyrośnie na ludzi, tak lepiej
nie zobaczy już świata, nie szkodzi,
nie wyrośnie na ludzi, tak lepiej...